

# Opowieć z Podlasia (32)

Do napisania tej opowieści sprowokowa³ mnie Stanis³aw Jadczak swym „Suplementem tatarskim” („S³owo Podlasia” nr 20 z 14 maja 1987 r.). Zanim odpowiem na jego krytyczne uwagi, skierowane pod moim adresem podaję, iż przed przyst¹pieniem do napisania opowieci pt. „Pod znakiem pó³księ¿yca” zapozna³em siê dok³adnie z materia³em Ýród³owym, dotycz¹cym historii Tatarów w Polsce, na Litwie i na Pod³asiu³¹cznie z tekstem folderu Stanis³awa Jadczaka pt. „Siadami Tatarów na Podlasiu (WOIT Lublin 19m r.).

Nie chcia³em jednak u³atwiaæ sobie pracy i dokonywaæ kompilacji tekstów zawartych w publikacjach ju¿ istniej¹cych (a wiêc i we wspomnianym folderze). Natomiast wykorzystuj¹c dostêpne mi Ýród³a oraz w³asne materia³y, zebrane w czasie moich dawnych i obecnych wêdrówkach po Podlasiu chcia³em w opowieci pt. „Pod znakiem pó³księ¿yca” ukazaæ fakty i wydarzenia ma³o znane lub prawie nieznanne z historii Tatarów na naszym, bialskopodlaskim regionie. Tu ma³a uwaga odnoœnie Ýróde³. Otó¿ autorem „Monografii powiatu bialskiego” (Bia³a Podlaska 1939 r.) jest mgr Boles³aw Górny a nie Antoni Górny, jak podaje w „Suplemencie tatarskim” Stanis³aw Jadczak,

„We wstêpie do swego „Suplementu...” autor Stanis³aw Jadczak, po kilku kurtuazyjnych pochlebstwach dotycz¹cych moich opowieci z Podlasia, ju¿ jako redaktor z lubelskiej metropolii, autorytatywnie poucza. prowincjusza z Podlasia, ¿e jednak piszc o T¹taracii na Podlasiu pope³ni³ on sporo b³êdów. Ponadto niedwuznacznie daje do zrozumienia, ¿e jako autor folderu „Siadami Tatarów na Podlasiu” pozna³ ca³¹ literaturê przedmiotu i dziêki temu jest ju¿ swego rodzaju autorytetem w tym temacie.

Nie warto moim zdaniem, kruszyæ koni! o to, czy Tatarzy z Podlasia byli <sup>wy/;nd WLCmii mt³uwnivuM, V«V</sup> z³uz³manami. W³adys³aw Kopaliñski w „S³owniku wyrazów obcych i zwrotów obcojêzycznych” (Warszawa 1975 r.) podaje ¿e „Mahometanin — muzus³manin = wyznawca mahometanizmu, islamu, od imienia proroka Mahometa, Koran — œwiêta ksiêga muzus³manów, zawieraj¹ca naukê Mahometa”. Faktem jednak jest, ¿e Tatarów w Polsce i na Litwie nazywano muœlimami — muzus³manami- (por. Julian Ya³ko — Hryniewicz: „Muœlimowie” ©¿yli tak zwani Tatarzy Litewscy”, Kraków 1924 r.)

Osadnictwo Tatarów na Podlasiu za czasów wielkiego ksiêcia litewskiego Witolda przedstawiam w formie legend i podañ ludowych. Podobnie potraktowa³em osadników tatarskich w okolicach Janowa Podlaskiego, podaj¹c wiadomoœæ o dwóch (znajduj¹cych siê w formie szcz¹tkowej) cmentarzach muzus³mañskich w Buczycach Starych i Klonownicy Du¿ej. Pisz¹c o tym, wyraŹnie zaznaczy³em, ¿e si¹ to moje przypuszczenia, nie oparte konkretnymi dowodami Ýród³owymi. Skoro jednak Stanis³aw Jadczak podaje, ¿e mog¹ to byæ cmentarze z bli¿ej nieokreœlonych w³æk Tatarów nad Bugiem, a potem rozwija ten temat i usi³uje mnie przekonaæ, ¿e nie mam racji (sam tak¿e nie podaje ¿adnych dowodów o tym fakcie), to pozwolê sobie przytoczyæ wypowiedŹ Piotra Borawskiego i Aleksandra Dubiñskiego, zawart¹ w bardzo interesuj¹cej ksi¹¿ce pt. „Tatarzy polscy — dzieje, obrzêdy, legendy, tradycje” (Warszawa 1986 r.). Autorzy ci pisz¹ m.in. (s. 231).

Wed³ug miejscowej tradycji Studzianka by³a niegdyœ zaeciankiem zamieszka³ym przez potomków jeñców tatarskich. Wspó³czesnie¿yj¹cy mieszk¹cy wsi twierdz¹, ¿e jeszcze kilka lat po ostatniej wojnie na miejscowym cmentarzu muzus³mañskim mog¹a byæ odnaleŹone nagrobki z koñca XVI wieku. Gdyby informacja by³a prawdziwa, pocz¹tki osadnictwa tatarskiego w tej czêœci Podlasia nale¿¹³oby przesun¹æ co najmniej do drugiej po³owy XVI stulecia... Nie jest jednak wykluczone, ¿e Studziankê w czasach Witolda zamieszkiwali jeñcy tatarscy którzy po przyjeñciu chrzeœcijañstwa ulegli ca³kowitej asymilacji... Z biegiem czasu oni rozp³ynêli siê wœród miejscowej ludnoœci.

Tekst przywileju króla Jana III Sobieskiego z 12 marca 1679 roku, nadany Kicy p³k Samuelowi Murzy Koryckiemu i jego kompanii Lebidziew, i Ma³aszewicze w ekonomii brzeskiej jest mi aftany. Gdyby jednak Stanis³aw Jad-

czak zapozna³ siê dok³adnie i uwa¿nie z „Herbarzem rodzin tatarskich w Polsce” Stanis³awa Dziadulewicza (Wilno 1929 r.) to dowiedzia³by siê, ¿e rotmistrz królewski Szahun Czymbaj — Rfurza uzyska³ w roku 1679 za zas³ugi rycerskie \*oddane w wojnach przeciwko Turkom, czêœæ wsi Studzianka w ekonomii³omazskiej na Podlasiu\*. Fakt ten potwierdzaj¹ tak¿e Akta Wileñskie.

Nie wiem dlaczego Stanis³aw Jadczak, podpieraj¹c siê autorytetem doc. dr Jacka Sobczaka z Uniwersytetu Poznañskiego, odmawia szlachectwa podlaskim Tatarom, potomkom m. in. ksi¹¿êcych rodów z Dagestanu i Krymu. Wiadomo przecie¿, i¿ oprócz grupy Tatarów — w³acicieli ziemskich na Podlasiu, pieczêtuj¹cych siê znanymi herbami szlacheckimi, by³a równie¿ doœæ liczna grupa tatarskiej szlachty zagrodowej (m. in. Lipkowie w Tucznnej). Widocznie mój szanowny adwersarz nie rozró¿nia szlachty polskiej od

szlachty tatarskiej, której œwiadectwa szlacheckiego œlubnego rodzenia wystawi³y d¿emiaty (muzus³mañskie gminy religijne), tak, jak to czyni³y sejmiki polskiej szlachty. W roku 1777 œwiadectwa o szlacheckim pochodzeniu wystawi³y genera³owi Józefowi Bielakowi trzy d¿emiaty: w Dubuciszkach w Miñsku Litewskim i Źowczycach. Odrebn¹ grupê wœród litewskich muzus³manów — muœlimów stanowi³a szlachta zagrodowa, a mieszk¹cy poszczególnej zaeciankówtatarskich wywodzili siê od wspólnego, czasem nawet legendarnego, przodka. By³y wiêc zaecianki zagrodowej szlachty tatarskiej na Bia³orusi i Litwie, by³y i na Podlasiu, wbrew temu, co twierdzi mój kolega po piórze.

Nie wiem równie¿ w jakim celu Stanis³aw Jadczak powtarza za swym folderem (powo³uj¹c siê przy tym na publikacjê Arkadiusza Ko³odziejczyk: z Uniwersytetu Warszawskiego: „Spotkanie z zabytkami” nr 6 z 1986 r.) — notê ze S³ownika Geograficznego Królestwa Polskiego (Warszawa 1890 r.) o Studziance- Znam ten „S³ownik” doskonale, lecz jak ju¿ uprzednio wspomnia³em, w opowieci „Pod znakiem pó³księ¿yca” stara³em siê unikaæ powtarzania znanych ju¿ wiadomoœci ze s³owników roczników tatarskich, herbarzy itp. Gdybym to uczyni³, wówczas opowieœæ o podlaskich Tatarach musia³bym opublikowaæ w piêciu³ub szeœciu kolejnych numerach „S³owa Podlasia”- Tymczasem w moim cyklu „Opowieci z Podlasia” nie mia³em (i nie mam) zamiaru wyczerpywaæ tematów historycznych, zwi¹zanych z Podlasiem. Chcê tylko rozbudziæ wœród Czytelników tego cyklu zainteresowanie histori¹ rodzinnych stron regionu. Chcê tak¿e pisaæ o, sprawach mniej znanych lub ca³kowicie zapomnianych.

Nie mogê pogodziæ siê ze zwrotem, u¿yтым przez Stanis³awa Jadczaka okreœlaj¹cym mieszk¹ców Podlasia, jako „morze polskó — ¿ydowsko — ukraiñskie” (podkreœlenie JS). Zwrot ten uwa¿am bowiem nie tylko za (delikatnie mów¹c) niefortunny, ale za obel¿ywy, œwiadcz¹cy wymownie o tym ¿e Stanis³aw Jadczak nie zna dobrze historii Podlasia tej, okreœlanej przez W³adys³awa St. Reymonta „Ziemi³ez i krwi”. Szkoda, ¿e Stanis³aw Jadczak nie czyta³ tego, co napisa³em o mieszk¹cach Podlasia w opowieciach pt. „Tutejsi” i „Unijaci”- Tu dodam, ¿e to w³acenie Niemcy razem z ukraiñskimi nacjonalistami w okresie pierwszej i drugiej wojny œwiatowej usi³owali zmieniaæ — prze-

kszta³ciæ polskie Podlasie w czêœæ tak zwanej „niepodleg³ej Ukrainy”. Ponadto Stanis³awowi Jadczakowi nie brak innych „interesuj¹cych” okreœleñ i porównañ. Oto piszc o klasztorze prawos³awnym w Jab³ecznej („Sztandar Ludu” nr 106 z dnia 8 maja 1987 roku — „Pejza¿ znad Buga”) porównuje ten¿e klasztor do., liczc¹cego ponad 600 lat jasnogórskiego klasztoru w Czêstochowie. Widocznie nie wie, ¿e klasztor prawos³awny w Leœnej Podlaskiej i Jab³ecznej okresie carskiego zaboru ziem polskich s³u¿y³y intensywnej rusyfikacji Podlasia.

Nie mam zastrze¿eñ do wiarygodnoœci danych Ýród³owych zawartych w aktach parafii muzus³mañskiej w Studziance z XIX wieku. (By³a równie¿ druga parafia muzus³mañska w Źebiedzie — przyp. JS) Przypuszczam jednak, ¿e Stanis³aw Jadczak nie zna innego, równie¿ wiarygodnego dokumentu, którym jest „Protoko³ wizytacji parafii Piszczac z XIX wieku” podpisany przez biskupa Skarszewskiego. Protoko³ ten wymienia oko³o 80 nazwisk osób pochodzenia tatarskiego³ mieszk¹cych we wsiach parafii Piszczac m. in. w Dobrynce, D¹browicy,

Piszczacu. Wólce Koœciemewickiej, Wyczó³kach i Zalutyniu. Obok nazwisk szlacheckich takich, jak: Sobolewski (Poloski), Azulewicz (D¹browica Du¿a) czy Józefowicz (Za³utyñ) w protokole wizytacyjnym biskupa Skarszewskiego znajduj¹ siê równie¿ nazwiska innych podlaskich Tatarów m. in. takich, jak: Deyneka (Deneka), Hassan (Chazan), Ba³haniuk, Kudeluk¹ Naydyhor (Najdyhor), Szenejko (Szenejko), S/uihan i Woytulewicz.

Nazwiska te nie wystêpuj¹ w „Herbarzu rodów tatarskich” Dziadulewicza, ale œwiadcz¹ chyba o tym. ¿e w tych stronach mieszkali Tatarzy — muzus³manie, którzy osiedlili siê tutaj wœwiecniej niż herbowa szlachta tatarska. Istnieje prawdopodobieñstwo, i¿ byli to potomkowie jeñców tatarskich, którzy przyjeñli lub nie przyjeñli w XVII czy XVIII wieku chrzeœcijañstwa a dopiero w XIX wieku. Nie byli oni w³acicielami wiêkszych maj¹tków ziemskich, ale wykonywali ró¿ne zawody- Byli wiêc: rolnikami, ogrodnikami, sadownikami, furmanami. Jako dowód niech pos³u¿y znane w Źomazach i okolicy nazwisko osób pochodzenia tatarskiego, a mianowicie — Sadownik. Nazwisko to mówi samo za siebie i œwiadczy o wykonywanej pracy.

Stanis³aw Jadczak w swym „Suplemencie tatarskim” zaprzecza samemu sobie, podaj¹c ¿e: „Nazwiska tatarskie by³y tworzone wzorem bia³oruskim gdy do imienia ojca dodawano koñcówkê „icz” lub „acz”, lub polskim, z koñcówk¹ „ski” i „cki”. O tych i innych formach tworzenia nazwisk mieszk¹ców Podlasia pisa³em doœæ obszernie w opowieci pt. „Tutejsi”, która widocznie umknê³a uwadze mego adwersarza. A przecie¿ nazwiska polskich Tatarów (nie tylko na Podlasiu) by³y równie¿ pochodzenia rodzimego a nie wy³¹cznie bia³oruskiego czy polskiego. Mam tu na myœli nazwiska podlaskich Tatarów takie, jak: Bielak, Butler, Mucha (Muchla), Montusz, U³an (Ulanowicz Ułaniuk), Deyneka, Chazan, Szulhan, Szenejko, Naydyhor czy Grom. A przecie¿ sam Stanis³aw Jadczak podaje obszernie wiadomoœci o gen- Bielaku.

I na zakoñczeniu³ów kilka o tym, ¿e istnieje sporo zagadek dotycz¹cych historii Tatarów na Podlasiu, jak np. osadnictwo Lipków w zaecianku Tucznnej, czy rodowód takiego nazwiska, jak Baj (okolice nadbu¿añskiej rejonie Jab³ecznej i S³awatycz); co w jêzyku arabskim oznacza: obfity, bogaty-

JERZY SKOKA